

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie
1 550 Mk., z
domu 1.500
syłką w Polst
w inny pańs
Mk. Za zmi
doptaca sie

Cena 86
numaru 5

Konto czekowe
140.561.

Reklamacje otwarte wo
ne od opłaty pocztowe.

*Wskaz
b. Biblioteka Jagiellońska*

LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry wysosi:
Zwyszajne za tekstem 40 Mk.
Nadesłane 120 Mk. Nekrologia
100 Mk. Na pierwszej kolumnie
250 Mk. Przed kroniką 180 Mk.
Po kronice i komunikaty 150
Mk. Drobne ogłoszenia, za ka
żdy wyraz 20 Mk. w rubryce:
Kupno i sprzedaż, matrymo
nialne i korespondencja pry
watna za każdy wyraz 50 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych
po 100 Mk. za wiersz milime
trowy, szerokość 80 milim.

Ogłoszenia na niedzielę i świę
ta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagraniczne o 100%
drożej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich 1. 15. **ADMINISTRACJA** przy ulicy Chorażczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Admini-
stracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla teleg. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redak. 19.
w Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“ ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Narodowa demokracja a autonomia województw południowych.

Jest zupełnie naturalnem, że sprawa samo-
rządu wojewódzkiego dla województw: lwow-
skiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego wysu-
wa się obecnie na czoło zagadnień państwowych.
Pokrywa się ona częściowo ze sprawą t. zw. Galicji
wschodniej, która jest jedną z podstaw polityki
naszej, tak wewnętrznej, jakoteż zagranicz-
nej, a tej drugiej dla tego, że choćbyśmy chcieli
pominąć milczeniem to, co z tej sprawy robią za
granicą nieprzejednani Ukraińcy z pod znaku Pe-
truszewycza i ich zagraniczni opiekunowie nad
Waltawą czy Tamizą, to nie możemy zapomnieć
o fakcie, że w dokumencie traktatu w St. Ger-
main, podpisanego przez filary endecji pp. Pader-
ewskiego i Dmowskiego, całe terytorium b. Galicji
zastrzeżonem jest decyzji pięciu wielkich mo-
carstw, które rozgromiły Niemców. Nie można
także zapomnieć o tem, a gdybyśmy zapomnieli,
to znajdują się tacy, którzy nam o tem przypomnia-
ją w następnych traktatach, zawieranych w Se-
vres i Trianon, mocarstwa terytorium tem jak
swojem rozporządzają, nie robiąc sobie widocznie
wiele z gromów rzucanych przez p. Prószyński-
go et cons. Należy również przypomnieć tym
panom, że nikt inny, tylko p. Władysław Grabski,
znowu filar endecji, w dniu 10. lipca 1920 r. ukła-
dem zawartym w Spa zobowiązał się trzema
Polski „uznać odnośnie do Gdańska, Cieszyna,
Litwy i Galicji wschodniej decyzję Rady najwyż-
szej, powziętą po wysłuchaniu wołi przedsta-
wicieli ludności”.

Prawda jest z drugiej strony, że opierając się
na zwycięstwie nad armiami bolszewickimi i na
traktacie w Rydze, możemy i mamy prawo z na-
szego stanowiska uważać sprawę Galicji wschod-
niej jako załatwioną i będącą wobec tego wew-
nętrzną sprawą Polski, jednak do tego, aby prze-
kreślić powyższe traktaty i aby sprawa ta zniknę-
ła z platformy zagadnień europejskiej polityki —
potrzeba malej drobnostki... polegającej na tem,
by się na to zgodziły mocarstwa, których podpisy
na dokumentach traktatowych widnieją obok
podpisu pp. Dmowskiego i Paderewskiego.

Przypomnieć należy także, że Ukraińcy nie
mogą się powołać na to, by im ktokolwiek ze
strony czynników narodowych, tj. pięciu mo-
carstw, obiecał niezawisłość.

Wnioski z tych przypomnień są proste: Galicja
wschodnia w granicach linii Curzona, tj. ci-
śniejszych, niż obszar trzech województw, nale-
ży do Polski, trzeba jednak zrobić coś, aby za-
powiedziana w traktatach St. Germain'skich, Se-
vreskich i Trianon'skich decyzja już raz nastąpiła
i aby była dla Polski jak najkorzystniejsza.

Tego „coś” nie chciały dotąd wykrztusić po-
przednie rządy w Polsce, a to, co nam chciały
narzucić mocarstwa, było dla nas nie do przyję-
cia i dla tego odrzuciliśmy 25-letni mandat i sta-
tut gwarancyjny proponowany przez Radę naj-
wyższą w dniu 24. listopada 1919 r.

Rozpisanie wyborów do pierwszego Sejmiku
normalnego skłoniło rząd polski do podjęcia czyn-
nej polityki w kierunku rozwiązania tego zagad-

Na podstawie dawnej polityki pp. Dmowskiego i Grabskiego.

Rada Najwyższa uważa projekt autonomji za niewystarczający.

RADA AMBASADORÓW MA WYSTĄPIĆ Z WŁASNĄ PROPOZYCJĄ.

Wiedeń. (AW.) „Wiener Morgenzeitung” do-
nosi z Paryża, że Rada najwyższa nie wzięła pod
obrady przedłożonego jej przez rząd polski pro-
jektu autonomji Galicji wschodniej. Rada najwyż-
sza upoważniła natomiast Radę ambasadorów do
przygotowania własnej propozycji odnośnie do
rozwiązania tej sprawy. Rozpisanie wyborów do
Sejmu i Senatu ze wschodniej Galicji miało wedle

informacji powyższego pisma zrobić przykre wra-
żenie we francuskich kołach międzynarodowych. Po-
czyniono już kroki, by udzielić Polsce przyjacielskiej
rady wstrzymania się od wyborów w Ma-
łopolsce wschodniej, o której terytorjalnej przy-
szłości nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja.
W przeciwnym wypadku państwa sygnetarne tra-
ktatu pokojowego w Wersalu zmuszone będą nie
uznać przeprowadzonych wyborów w Małopol-
sce wschodniej.

Nota polska w sprawie wyborów we wsch. Małopolsce.

Paryż. (AW.) Nadeszła tu w ostatnich dniach
nota polskiego ministra spraw zewnątrznych,
w której prosi on entente o udzielenie Polsce po-

zwolenia na przeprowadzenie wyborów, ewen-
tualnie nawet pod kontrolą państw zachodnich.

—00—

O poszanowanie prawa podczas wyborów.

Zarządzenia min. sprawiedliwości.

KONFERENCJA PRASOWA U MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Min. sprawiedliwo-
ści Makowski zaprosił do siebie wczoraj (sobota)
przedstawicieli prasy stołecznej, którym wyjaśnił
cały szereg spraw związanych z jego zamiarami,
jako min. sprawiedli. oraz z rolą jaką ustawowo
przypada min. sprawiedliwości w wyborach. W o-
statniej sprawie powtórzył przede wszystkim
swoje oświadczenie złożone w swoim czasie w
Sejmie, mianowicie, że min. sprawiedliwości nie
ma żadnego związku z wyborami i czynnościami
rządu w dziedzinie przeprowadzenia wyborów.
Zadaniem natomiast min. sprawiedliwości jest dą-
żyć do zapewnienia szybkiej i stanowczej ingeren-
cji prokuratury we wszystkich wypadkach nad-
użyć karalnych, gwałcących prawa obywatelskie.
Pod tym względem min. przedsięwziął trzy od-
dzielne zarządzenia:

1) Wydał okólnik ze szczegółowem wskaza-
niem zadań i obowiązków prokuratorów w okre-
sie wyborczym.

2) Udał się osobiście do siedzib sądów apela-
cyjnych, w których zarządził zgromadzenia pro-
kuratorów okręgowych i na osobnych konferen-
cjach omówił przede wszystkim zadania prokura-
torów w okresie wyborczym.

3) Powołał trzech doświadczonych prokura-
torów celem utrzymania stałego kontaktu z pro-
kuratorami prowincjonalnymi i ogólnego nadzoru
nad przebiegiem wypadków, jakie mogą zajść
w okresie wyborczym.

Następnie min. oświadczył, że jeszcze w cza-
sie bieżącej sesji sejmowej внесе kilka projek-

tów ustaw o charakterze unifikacyjnym, a przede-
wszystkiem:

1) projekt ustawy o sądach przysięgłych,
których niema w byłym zaborze pruskim i ro-
syjskim;

2) projekt ustawy o ochronie niepodległośći,
całości ustroju i bezpieczeństwa Rzpltej. Ustawa
taka jest konieczna, albowiem obecnie na teryto-
rium każdego z byłych zaborów obowiązują inne
kodeksy do współczesnych potrzeb Rzpltej w tym
zakresie nieprzystosowane.

Wreszcie minister zaznaczył, że zastrzega
się jak najkategoryczniej przeciwko pomawianiu
wymiaru sprawiedliwości o stronniczość partyjną.
Sędzia i prokurator są obywatelami, oczywiście
muszą mieć swoje własne poglądy na potrzeby
Rzpltej, ale w wykonaniu wymiaru sprawiedliwo-
ści muszą się oni wznieść ponad wszystkie subiek-
tywne zapatrywania. Bezstronność jest kardyna-
lną i nieodzowną ich cechą, a zarzucanie czegoś
przeciwego należy uważać za najcięższą znie-
wagę.

TYGODNIK NOWE DROGI

POBUDZA DO NOWEGO ŻYCIA

„NOWE DROGI” Łódź, Sienkiewicza 53.

Pocztą egzemplarz okazowy darmo. 1223

ienia i sposobem rozwiązania jest rządowy projekt autonomii wojewódzkiej dla wymienionych województw.

Stanowisko rządu jest zupełnie zrozumiałe dla każdego polityka, który 1) ma na celu interes państwa a nie partii 2) jest realnym, 3) jest lojalnym i nie zajmuje na posiedzeniach komisyjnych imięgo stanowiska, niż na wiecach i ulicznych zgromadzeniach.

O ile nam wiadomo — powołani przez prezydenta ministrów rzeczoznawcy, należący do narodowej demokracji i odłamów politycznych do niej zbliżonych, przyznawali słuszność stanowisku rządowemu, co wynika z tego, że bez protestu brali udział w obradach ankiety, wdali się w dyskusję merytoryczną i zgłaszali poprawki, które zostały przyjęte.

Było to stanowisko polityków realnych.

Wobec tego to, co obecnie endecja poczynna jest tylko tłumaczeniem opinii w bardzo naiwnie obrachowywanym celu: 1) dopuszczenia do uchwalenia autonomii, jako komieczności państwowej ze względu na położenie wewnętrzne i zagraniczne. 2) zrzucenia odpowiedzialności i odium za ustępstwa, które w interesie państwa muszą być poczynione, na innych, 3) zachowania dla siebie marki jedynych obrońców polskości i zeskanatowania na swój partyjny użytek ad usum., wyborów zasługi tych wszystkich, którzy bez względu na partje, krew w obronie polskości kresów czerwieńskich przelali. Robota, pozornie, sprytnie pomyślana, a w gruncie rzeczy niezręczna, bo... wszędzie z pod ornata — jak mówi Zagłoba — wygląda ogon diabła na ntszę dzwoniącego.

O ile nam wiadomo — na ankiecie nie głosowano — rząd opinie czy zgodne, czy sprzeczne przyjął ad referendum, dla tego niewiadomo nam z jakim ostatecznie projektem rząd przed Sejm wystąpi, a przecież, jak w muzyce ton stanowi o piękności jej — tak w politycznych aktach pewne szczegóły decydują o rzeczywistej ich wartości. Stwierdzić natomiast należy z całym naciskiem, że projekt rządowy znalazł właściwą drogę, po której rozwijając się będą mogły uprawione odrębnością narodową i wyznaniową dążenia Rusinów do zachowania narodowości, pogodzić się w zupełności z takimi samymi prawami Polaków tę wspólną obu ziemie zamieszkujących i z interesem państwowym, polegającym na związaniu tych ziem nierozzerwalnie z Polską, jak to w przeszłości na zasadzie dobrowolnej umowy przez wieki było.

Nie ludzimy się co do tego, że autonomii tej nie przyjmą nieprzejednani z pod znaku Petruszewycza et cons. Nie dla nich też ona pisana, lecz dla szerokich warstw ludowych, które pragną spokojnej i zgodnej współpracy obu narodów dla dobra tej wspólnej ziemi. Nad tamtymi przejdą dzieje do porządku, jak wszędzie przechodziły nad

politykami, którzy nie byli realnymi, a interes partji przekładali nad dobro narodu.

Ten sam los spotka i nieprzejednanych po naszej stronie kadz narodową macających.

Zaś dla użytku referentów, którzy zapewne na zgromadzeniach zapowiedzianych na 17. b. n. będą projekt rządu przedstawiać jako zdradę najświętszych i najistotniejszych interesów narodowych, pozwolimy sobie umieścić na zakończenie jeszcze jedno przypomnienie:

Oto projekt autonomii przedłożony Radzie najwyższej przez nacjfilary endecji p. R. Dmowskiego i Paderewskiego proponował: Utworzenie z całej Galicji wschodniej jednolitego autonomicznego terytorjum podległego gubernatorowi o zakresie władzy równym zakresowi byłego namiestnika galicyjskiego, odpowiedzialnego przed sejmem we Lwowie; dalej własny sejm z ilością posłów podwójną niż do Sejmu warszawskiego, ministra i podsekretarza stanu bez teki, bardzo szerokie kompetencje prawodawcze dla sejmu itd. itd.

Jakże mizernie i skąpo wobec tego projektu autonomii terytorjalnej wedle recepty nadpatrioty narodowo demokratycznego p. Dmowskiego, wygląda autonomia „zdrajcy” Nowaka!

Doprawdy! Ukraińcy powinni sobie u Lloyd George'a uprosić p. Dmowskiego na pierwszego... gubernatora autonomicznej Galicji wschodniej!...

Polityk.

Zwrócić przytem należy uwagę na szczególniej niezmierniej wagi, że w ramach ogólnopolskiego samorządu interesy mniejszości polskich wydaneby były na łaskę większości ruskiej, gdy w projekcie rzeczoznawców i rządowych zabezpieczone są wprowadzeniem kurji narodowościowej polskiej obok ruskiej.

Red.

—00—

Zawikłania wschodnie.

Odpowiedzialność za wypadki na bliskim Wschodzie spada w znacznej mierze na gabinety europejskie. Teren ten był jedynie teatrem intryg wzajemnych Anglii i Francji, które są bezpośrednią przyczyną obecnego zamętu. Anglicy, którzy po rozejmie w Mondros zostawili Turkom silę zbrojną nienaruszoną, popychali raz po raz Greców w awanturnicze ekspedycje i zamierzenia, nie troszcząc się jednak o dolę Grecji i nie będąc pochopnymi do żadnej efektywnej pomocy. Dlatego zniechęceni są dziś w Atenach. Faworyzowali oni również Arabów, zrażając ich równocześnie w Palestynie. Dla dokuczenia Francji przygotowali tron Fajsalowi, dziś powstającemu przeciw Anglii.

Francuska polityka również wykazywała zupełny brak decyzji. Tajne rokowania z Kemałem paszą doprowadziły do układu Franklin-Bouillon.

właśnie pobity nieprzyjaciel cofnął się na Górnik. — Ruszono zatem dalej i w ciągu nocy po zaciętym boju wyparto bolszewików z Górnik, zdobyto dwa działa i oto już prosta droga do Kowla.

Akcja cała wymagała szybkości. Na zaczepiające ostrzeliwaniem pedzącą kolumnę, mniejsze oddziały nieprzyjacielskie nie zwracano uwagi. Dopiero 3 km. od Kowla, gdy otrzymano ogień artylerji i meldunki o posuwającej się przez las piechocie holszewickiej — jazdę wstrzymano i 1 kompanja ruszyła na las. Rezultatem jej bezkrwawego ataku było 1500 jeńców, wozy i konie. Cała bowiem kolumna bolszewicka szła już poddać się.

Tymczasem straż przednia wpadła już do Kowla. Zaskoczeni bolszewicy stawili początkowo słaby opór, potęgający się w miarę jednak ochłonięcia z wrażeń i z przybyciem pancerek. Sytuacja stała się dla nas krytyczną. Straż przednia, 1 artyl. pancerna i owo ciężarowe z 6 karabinami maszynowymi były już w mieście i były się rozpaczliwie. Pancerki odcięły je od głównej kolumny, która stała na szosie tuż przed Kowlem w ogniu armat i karabinów pięciu pancerek.

Godzina była może 16, gdy major Waniczek dwoma zdecydowanymi ruchami zapewnił sobie zwycięstwo. Ruszył mianowicie do ataku dwie kolumny. Jedną, prowadzoną przez majora Endel-

Jednak trudno zaprzeczyć, że zbytni wzrost Turcji i Francji nie jest na rękę, zagrażając przedewszystkiem pozycji jej w Syrii.

Dziś problem stał się bardzo trudny. W nocie z d. 26. marca postanowiono ewakuację Armii Mniejszej przez Greców i żądano od Turcji gwarancji praw chrześcijan. Trację podzielono liną idącą z Ganos do Marmary, a na północ do granicy bugarskiej.

Komisja międzynarodowa miała czuwać nad neutralnością cieśnin. Był to warunek pierwotny, od którego i dziś koalicja odstąpić nie może, wiedząc dobrze, że zamknięcie cieśnin byłoby powodem przedłużenia wojny. Ustępstwo w tym punkcie równałoby się przekreśleniu zwycięstwa i zamienieniem go w klęskę. Garnizon aljański zajął miał Gallipolis.

Anglia uważała te warunki za zbyt ciekłe dla Grecji, dziś oczywiście dążenia tureckie dalej sięgają. General Townshend, który w czasie swej tureckiej niewoli nauczył się kochać Turków, w myśl planów Kemala paszy proponuje linie Marmary i pozostawienie Turcji Adrianopola; uważa on, że tylko taki pokój byłby stały. Turcy nie zgodzą się na pozostawienie Konstantynopola w wiecznym niebezpieczeństwie, zwłaszcza, że nota z 26. III. zostawia im tylko 85.000 wojska.

Pokój taki groziłby jednak zamknięciem cieśnin, czego Anglia za wszelką cenę chce uniknąć. Trudno dziś przewidzieć, gdzie się konflikt skończy: mieczem rozwalili Turcy pokój sevrski, śmiając tem przykład i zachęte innym zwyciężonym i pokrzywdzonym. Propozycja odesłania sporu do Ligi Narodów jest bezpodstawna wobec braku siły zbrojnej międzynarodowej, która podjęłaby egzekucję postanowień Ligi.

*

ANGLICY W OPALACH.

Niepowodzenia polityki angielskiej na Wschodzie dodały odwagi ich przeciwnikom i zaczyna się dziś otwarcie mówić o nadużyciach Anglii. W Lidze Narodów delegat Haiti p. Bellegarde zwrócił specjalną uwagę na wypadki w Atrycji Południowej, gdzie zorganizowana została przeciw Hottentotom ekspedycja karna, gdyż nie chcieli przyjąć nowej opłaty na przesyłanie ekspedycji padły kobiety i dzieci. P. Bellegarde zwraca uwagę, że dzieje się to w kraju mandatowym pod ogidą Ligi i w jej imieniu!

Na komisji rozbrojeń natomiast delegaci francuscy, mianowicie pułk. Requin, udowodnił, że cyfry odnoszące się do zbrojeń Francji i Anglii przedstawione przez notę angielską, a mające udowodnić militarizm Francji, są zupełnie nieścisłe, a nawet fałszywe.

—00—

Z walk 26 pp.

Zdobycie Kow'a.

12. września 1920 r.

Po ciężkich walkach w sierpniu i w pierwszym tygodniu września, po utrudzających marszach pościgowych w okolicach Włodawy, miał nareszcie 26 pp. odpocząć w samej Włodawie, w której stanął 9. września popołudniu. Bardzo niedługim jednak był ten odpoczynek, bo już tego samego wieczoru przywiózł z D-twa 3. armji mjr. Mazur-Bochenek rozkaz, nakazujący udział pułku wraz z dwoma baterjami 7 p. a. p. w wypadzie samochodowym na Kowel.

Następnego dnia w ciągu nocy nadeszły auta pancerne (6) i automobile ciężarowe (28), tak, że dnia 11. września o godz. 13 w południe kolumna ruszyła. Całość prowadził d-ca 26 pp. mjr. Waniczek.

Żołnierze na autach, armaty przyłączone z tyłu automobilów — przodem rusza 1 automobil ciężarowy z 6 karabinami maszynowymi i 2 pancerne, jako straż przednia — i przedsięwzięcie w wielkim stylu rozpoczęte...

Tego samego dnia wieczorem napotkano w Mokrczenach oddziały XVI Dyw., przez które

Ragisa (z 9. i 11. komp.), uderzyła na zachodnią część miasta, obchodząc skrycie pancerki bolszewickie. Druga, por. Ostrowskiego (6. i 10. komp.) zdobyć miała za wszelką cenę koszary na górze, i zaatakować dworzec kolejowy. Otrę akcje poparła własna artylerja i obie udały się świetnie. Major Endel-Ragis wpadł do miasta, por. Ostrowski zdobył i koszary i stację. Bitwa była wprawdzie zwycięska, ale mimo to jednak dwie wpadły w nasze ręce.

Cała grupa samochodowa wjechała w tryumfie do miasta.

Kowel pełen był śladów zaciętej walki i ostrzeliwania. Ulice zalegały rozbite tabory, trupy ludzkie i konskie, porozrzucana broń, odzież i czapki. Bolszewicy uciekali w prawdziwie dzikim popłochu.

Zdobycz była olbrzymia: 2 pociągi pancerne, 13 armat, samochody i samoloty, telefony, magazyny, amunicja itd. itd. Jeńców wzięto przeszło 3000.

Dzisiaj, gdy sztandar nowy powieje nad szeregami 26. pp. warto przypomnieć dzień jego największej chwały. Zapracował bo 26. pp. na ten zaszczytny znak krwawo i rzetelnie.

R. W. Horoszkiewicz.

—00—

Komunikaty.

JWP. Janinie Korolewicz Waydowej składamy niniejszem gorące podziękowanie za ofiarowanie dochodu z koncertu w dniu 12. bm. na cele naszego Towarzystwa. — Za Zarząd „Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu we Lwowie”: Jerzy Żurowski, przewodniczący; Zygmunt Heiman, sekretarz.

Wpisy uczniów do szkoły przemysłowej uzupełniającej im. Staszica z zawodów artystycznych i pokrewnych, jakoteż drukarzy, introligatorów itp. odbywają się codziennie od godz. 5 do 7 po południu w szkole męskiej im. Staszica, ul. Skarbkowska 45.

Zjazd koleżeńcki b. uczniów wyższej szkoły realnej we Lwowie, którzy złożyli egzamin dojrzałości w r. 1892 odbędzie się 29. bm. Miejsce zebrania: Wyższa szkoła realna (obecnie gimnazjum matematyczno-przyrodnicze) ul. Ludwika Kubali o godz. 10 przedpoł. — Inż. Michał Swoboda, radca kol. państw. Lwów, Dyrekcja kolejowa. — Dr. Tadeusz Obmiński, profesor Politechniki, Lwów, Politechnika.

Zarząd główny T. S. L. dysponuje we wrześniu kwotami dla wycieczek zwiedzających Kraków, w których znajdzie pomieszczenie 20 osób, udziela też bezpłatnie wszelkiej pomocy przy zwiedzaniu. Szczegółnie Zarząd Szl. o. planujące wycieczki w tym mieście zechcą się zgłosić jak najszybciej do zarządu Głównego T. S. L. Kraków, ul. św. Anny 5, gdzie mogą zasięgnąć pewnych informacji. Aby wycieczka mogła być przyjęta, należy na kilka dni przedtem zgłosić ilość osób, dokądny termin przyjazdu, oraz ilość zamierzanych noclegów.

Z SALI KONCERTOWEJ.
KONCERT SYMFONICZNY ŻYD. TOW. MUZYCZNEGO.

Najciekawszem w Mendelssohna uwerfuzurze „Sen nocy letniej” jest fakt, iż jeszcze dziś, po blisko stu latach, pozostała tak samo interesująca jak dawniej. W tej muzyce z r. 1826 było wszystko nowe, koloryt orkiestralny, inwencja i romantyka sylfid. U siedemnastoletniego młodzieńca każdy takt tego utworu jest wyłączną jego własnością. Czy ten nowy ton kompozycji był rzeczywiście możliwy bez Webera? Był możliwy. „Oberon” ukazał się na wiosnę 1826 r. w Londynie, trudno więc pomyśleć, aby młody Mendelssohn poznał dokładnie utwór Webera przed swymi. Ponadto w tym samym charakterze napisane „scherzo” z oktetu było już przed rokiem pomyślane.

Symfonię ósmą Ulibiszew określa jako „la moins goitée” z dziewięciu symfonii Beethovena i to tak dalece, iż gdy mowa o F-dur symfonii Beethovena, myśli się o szóstej (pastoralnej), jak gdyby nie było drugiej w tej samej tonacji. Pod względem skromnych rozmiarów graniczy ona z dwiema pierwszymi, choć wiele rysów charakterystycznych (zwłaszcza w części ostatniej) przenawia za stylem trzeciego okresu. Z jednej strony sąsiedztwo z symfonią siódmą, pełną wspaniałych pomysłów, z drugiej sąsiedztwo gigantycznej „dziewiątej” umniejsza wrażenie artystyczne tej symfonii.

Obok Beethovena i Mendelssohna umieszczo-

no na programie Żeleńskiego uw. „Tatry”. Uznanie dobrą chęć okazania obowiązkuwego hołdu dla muzyki polskiej ze strony żydowskiego Tow. muz., dziwnym się tylko, że zamiast sięgnąć po jakiś inny, nowy utwór polski powtarza się kilkakrotnie jeden i ten sam.

W wykonanie tych utworów dyrygent dr. Hermelin włożył dużo pracy i zamilowania dla muzyki. Że nie było ono zawsze na odpowiedniej wyżynie artystycznej (Mendelssohn), nie umniejsza to wcale dodatniego wrażenia całości. Stosunkowo najlepiej wypadła symfonia Beethovena, zwłaszcza druga część (scherzando), co dla orkiestry i dyrygenta znaczy bardzo wiele. Trudno zaś zgodzić się na celowe zwalnianie drugiego tematu (tzw. Gesangsthema) w części pierwszej i ostatniej, co powtarza się przy każdej produkcji orkiestrowej i u p. Hermelina zdaje się wchodzić już w manjerę. Ceniśmy wysoko wielki zapal muzyczny dr. Hermelina i jego zasługi około zorganizowania tej orkiestry, ale wyżej ceniśmy czystość stylu symfonii klasycznej. Sala koncertowa Tow. muzycznego była szczerze zapelniona.

Pod koniec sprawozdania należy notatkę żyd. Tow. muz., jakoby symfonii Beethovena nie grano we Lwowie od 20 lat, sprostować w ten sposób, że po raz ostatni wykonano ją przed dziesięciu laty na koncercie polskiego Towar. muzycznego pod kierownictwem dyr. M. Soltysa. Grd.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwów—Kraków. Dziś na boisku Pogoni odbędzie się mecz drużyn reprezentacyjnych miast Lwowa i Krakowa, który wywołał wielkie zainteresowanie wśród naszej sportowej publiczności. Skład reprezentacji ułożony przez kapitana Związku krakowskiego p. inż. Rosenstocka, przedstawia się następująco:

Branka — Wiśniewski (Wisła), obrona — Kaczor (Wisła), Klotz (Jutrzenka), pomoc — Frischer (Makkabi), Cikowski (Cracovia), Pitzele (Jutrzenka), napad — Danz (Wisła), Czulak (Sparta), Kowalski (Wisła), Sperting (Cracovia). Rezerwowi: Gieras (Wisła) i Offen (Jutrzenka). Kapitan drużyny: Wiśniewski.

Ten sam team w poniedziałek rozegra mecz międzymiastowy w Przemyślu. Dodatkowo zostali przeznaczonymi na Przemyśl: Grünberg z Jutrzenki i Marcinkowski z Wisły.

Jak widzimy z powyższego zestawienia drużyny krakowskiej, skład jej jest nie nadzwyczajny. Przedewszystkiem brak jakiegoś systemu w ustawieniu graczy, wszyscy gracze pomieszani zupełnie dowolnie, tak, że całości nie tworzy żadna część drużyny. Ten rodzaj skonstruowania reprezentacji krakowskiej naszym zdaniem musi się zemścić, a tem bardziej należy pochwalić sposób złożenia teamu Lwowa, choć po prawdzie pozatem nie mamy jeszcze wielu graczy do dyspozycji. Na razie ciągle jeszcze musi się operować starymi siłami, a talentów młodych doczekać się trudno.

Przypuszczać należy, że nasza drużyna lwowska potrafi wykorzystać słabość Krakowiaków i odnieść zasłużone zwycięstwo. Co do obrony i pomocy jesteśmy pewni, że podoła zadaniu, jeśli więc atak będzie dobrze dysponowa-

nym wynik dobry zapewniony. Naturalnie o ile bramkarz teamu lwowskiego nie zawiedzie. W razie niepogody szanse Lwowa tem większe, gdyż elegancka gra Krakowian nie da się pogodzić z rozmiętkiem boiskiem, czego najlepszym dowodem były jubileuszowe zawody Pogoni z Wisłą. Tak więc o ile uwzględnimy wszelkie możliwości i wyciągniemy wnioski z układu drużyn, wszystkie przesłanki zdają się prorokować tym razem zwycięstwo dla naszego miasta.

F. N.

19. p. p.—A. Z. S. Match powyższych drużyn odbędzie się we wtorek 19. września na boisku Cytadeli o godz. 4 popoł.

Lot okrężny. Do Krakowa przylecieli: 1. porucznik Kalina na aparacie Brevet o godz. 10.11; 2. pułkownik Kostowski na aparacie Brevet godz. 10.42; 3. kapitan Pawlikowski na aparacie Brevet godz. 10.45; 4. sierżant Tiesler na aparacie E. W. A. o godz. 12.2; 5. porucznik Czeszurin na aparacie Brevet o godz. 11.13. Kapitan Turbak na jednosiedzeniowym aparacie typu Ballida z powodu braku benzyny wylądował pod Bochnią o godz. 10.50. Odlecieli już stąd do Poznania porucznik Kalina o godz. 11.25 i kapitan Pawlikowski o godz. 11.45.

Zwycięzca w locie okrężnym. W locie okrężnym przybył pierwszy do Warszawy z Poznania lotnik kap. Pawlikowski o godz. 5.50.

OGŁOSZENIA.

200.000-300.000 metr. kmb. drzewa kopalnianego
także mniejsze ilości kupią za gotówkę. Łask. oferty z ceną i terminem dostawy uprasza: inżynier **O. Schmidt** Poznań, ul. Jasna 5 9251

Ważne Zebranie członków Kasy Zaliczkowej i oszczędności w Kutach

odbędzie się dnia 30. września 1922. o c. 5. popoł. we własnym lokalu, na czele dyrektora P. T. członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z 27/3 1914.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za lata 1914/1915.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za lata 1914/1915.
4. Rozdział czystego zysku za r. 1921.
5. Rozwiązanie Tow. rz. stwa.
6. Uzupełniający wybór 5 członków Rady Nadzorczej.
7. Wybór komisji rewizyjnej na r. 1922.
8. Wybór Dyrekcji względnie likwidatorów.
9. Wniośki członków.

DYREKCJA:

Ka. Samuel Manugiewicz Stanisław Schaflek
Uwaga: Rachunki i bilans za lata 1914/1915 są wyłożone w biurze kasy w godzinach urzędowych dla P. T. członków do przejrzenia. 9255

INDEXA
STANISŁAW ABL
Lwów, Legionów 11. Filia: Sykstuska 3.

Kurier ekonomiczny.

4. Sowety na Targach Lipskich. Na Targach Lipskich zwracali uwagę standy sowieckie z próbkami surowców: skóry, kamień itp. Wystawiono również koronki, hafty i sztukę ludową rosyjską.

5. Stosunki rosyjsko-francuskie. „Petit Parisien” donosi, że rząd sowiecki zaprosił dwunastu francuzów i przemysłowców francuskich, aby na miejscu w Rosji zbadali sytuację ekonomiczną kraju. Zaproszenie przyjęto.

6. Gielda warszawska. (Tel. wł.) (G.) Na rynku dewizowym zmieniła się tendencja. Waluty obce wzrosły się. Marka niemiecka 4.92—5.05, dolar Stanów Zjedn. 7125—7325, pod koniec zaś 7150. W dziale akcji osłabienie, zaś popiery publiczne bez zmiany.

Kursa walut Kurjer Lwowski z r. 213	Lwów — dnia 15 września 1922		Warszawa dnia 15 wrześn.	Zurych dnia 16 IX.	Berlin dnia 15 IX.	Wiedeń dnia 15 IX.
	Gotówka	Dewizy	D e w i z y			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0,08—0,08	21,75	1105
1 funt ang.	3000—31000	30500—31500	31350—32600	28,61	6550,00	330400
100 frs franc.	50000—53000	51000—54000	58600—55200	40,75	11750,00	569400
100 fr. szwaj.	120000—130000	125000—135000	135700—187500	53,19	37800,00	198500
100 frc belg.	47500—49500	49000—51000	50500—52500	38,10	10650,00	535400
100 K czesk.	21000—23000	21200—23200	23400—23700	17,45	703,00	245700
100 K węg.	300—350	350—400	—	—21	36,64	2195
100 K austr.	8—11	8—11	950—1000	—0,9/4	207	100—
100 M niem.	450—500	450—500	475—505	0,80	100—	5185
1 Dolar am.	6800—7000	6850—7050	710—7350	535,75	1467,50	74625
100 Lir wł.	27000—30000	27600—30600	3000—31500	22,45	6250,00	31860
100 Lei rum.	4000—4400	4100—4500	—	8,15	228,28	48000
100 guld hol.	255000—265000	259500—272500	—	206,70	62000,00	289000
100 K norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—	68,50	5921,00	121850
100 K duń.	82000—84000	P 50000—53000	—	113,00	7818,00	1588500
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—	140,50	9387,50	1970000

UWAGA: Wzrost kursu polskiego, ostatnio notowane

Zasadą naszą jest:

Duży obrót mały zysk

najtaniej bo w podwórzu!

Tak twierdzą ci, co kupili u nas i przekonali się, że my prowadzimy konkurencję i sprzedajemy po cenach najniższych, a głównie, że wystawiamy za zaliczeniem, bez zadatka. Pieniądze płaci się przy odbiorze.

UWAGA! Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w ciągu 14 dni.

Posiadamy na składzie duży wybór mianowicie

Materiały męskie i damskie

- 1) 3 metry najnowszego materiału na ubranie gładkie czarne i granat po 7200 mk. za cały garnitur.
- 2) 3 metry B. materiał „Caro“ gatunek Łódzkiej fabryk, w kratkę we wszystkich kolorach po 13.500 mk. za cały garnitur.
- 3) 3 metry C. materiał „Elegant“ czysto wełniany po 16.500, 22.000 i 25.000 mk. za cały garnitur.
- 4) 3 metry bostonu granatowego lub czarnego po 14.500, 24.000 i 30.000 mk. za cały garnitur.
- 5) Kupony na spodnie wełniane, czarne i do ubrań wizytowych po 12.000, 15.000 i 18.500 mk. za cały kupon.
- 6) Materiały na palta „V. lours“ najmodniejsze jasne i ciemne kolory po 9.000, 11.000 i 14.000 mkp. za metr.
- 7) Materiały na palta męskie demisaisonowe jesienne w najmodniejszych kolorach jasne i ciemne (po lewej stronie kraty) po 22.000 i 27.000 mk. za cały kupon na palto.
- 8) Materiał „Covaroet“ w dobrym gatunku jasny i ciemny na kostiumy damskie i palta męskie po 11.000, 13.000 i 15.000 mk. za metr.
- 9) Podszewki i dodatki do ubrań. Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na życzenie zamawiającego, pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za 6.000 mk. komplet. Taki sam komplet w lepszym gatunku za 8.000 mk. komplet.
- 10) Chustki jesienne w najmodniejsze kraty, pasy i gładkie ze szlankami w różnych kolorach 165x165 cm. po 2500 i 3500 mk. za szt.
- 11) Chustki jesienne B. takie same wyższego gatunku wełniane po 6.000 i 7.000 mk. za sztukę.
- 12) Chustki jesienne C. najwyższego gatunku Petersburskie, krótkie trendzle po 9.000, 11.000 i 14.000 mk. za sztukę.
- 13) Chustki zimowe w najmodniejsze kraty, jasne i ciemne po 9.000 i 11.000 mk. za sztukę.
- 14) Chustki zimowe B. wyższego gatunku „Polonia“ po 14.000 i 17.000 mk. za sztukę.
- 15) Chustki zimowe C. najwyższego gatunku, czysta wełna po 19.000, 24.000 i 27.000 mk. za sztukę.
- 16) Chustki bajowe duże, kraty i gładkie po 9.000 mk. za sztukę.
- 17) Chustki na głowę pluszowe z Koziołkiem lub bez, w różnych kolorach po 6.000 i 7.000 mk. za sztukę.
- 18) Chustki na głowę plusz. te same większe po 9.500 i 12.000 mk. za szt.
- 19) Chustki sztytawkowe z frezylkami lub bez w różnych wielkościach i kolorach od 1.800 do 3.000 mk. za sztukę.
- 20) Chusteczki do nosa białe i kolorowe, damskie i męskie po 300 i 400 mk. za sztukę.
- 21) Chusteczki do nosa białe i kolorowe, damskie i męskie po 400, 500 i 600 mk. za sztukę.
- 22) Kapy na łóżka kolorowe po 6.000, 8.000 i 11.000 mk. za sztukę.
- 23) Kapy satynowe na łóżka po 10.000 i 15.000 mk. za sztukę.
- 24) Kołdry satynowe wstawiane bordo, niebieskie i fresa po 22.000 i 26.000 mk. za sztukę.
- 25) Kołdry bajowe gładkie i w deseniach najlepszego gatunku po 8.000 i 9.000 mk. za sztukę.
- 26) Kołderki bajowe dziecięce w pasy i figurki, niebieskie, różowe i inne po 5.000 mk. za sztukę.
- 27) Obrusy kolor., wielkość 6 osób po 7.000, 9.500 i 12.000 mk. za szt.
- 28) Obrusy białe, wielkość 6 osób po 8.000, 9.000 i 12.000 mk. za szt.
- 29) Ręczniki wafłowe różnych wielkości po 1.200 i 1.500 mk. za szt.
- 30) Prześcieradła gotowe 2 metrowe najlepszego gatunku po 5 i 6.000 mk. za sztukę.
- 31) Płótno w sztucz. po 17 m., na białinę po 24.000 i 26.000 mk. za sztucz. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 1000 mk. Przy zamówieniu prosimy podać numer gatunku i cenę. Zamówienia wysyłać na adres:

Łódzka Spółka Manufaktur
Warszawa, ul. Złota 37 m. 22

2242

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych

w Łucku

ogłasza że w dniu 26. września r. b. o godzinie 12 w poł. w lokalu tegoż Zarządu w Łucku przy Generalskiej 1 odbędzie się

licytacja na sprzedaż różnych rodzajów drewna wyrobionego

podzielonego na 93 jednostki licytacyjne, znajdujące się loco las i przy stacjach kolejowych w Nadleśnictwach:

Luboml, Klewań, Kiwerce, Kostopol, Hubin, Krzemieniec, Rafałówka, Trojanówka, Kowel, Podłużne, Ostrog, Karpilówka, Uściług i Łuck, obejmujące około: 2900 sztuk sliprów sosnowych, 46680 mp. drewna opałowego twardych i miękkich gatunków, 5000³ kłoców różnych rodzajów drewna, 180 m³ plansonów dębowych, 6 m³ kłoców belgijskich, 300 m³ słupów telegraficznych dębowych, 80 m³ sosnowych, 30 m³ desek sosnowych, 52 m³ opolek sosnowych, 150 m³ belek sosnowych, 330 m³ tymbrów sosnowych, 26 m³ murłatów sosnowych, 3000 pudów bindrów dębowych, 6600 szt. podkładów dębowych i 4600 sztuk sosnowych.

Szczegóły sprzedaży i warunki przetargu są do przejrzania Z. O. L. P. w Łucku, w wyżej wymienionych Nadleśnictwach.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

L. dz. 13265/G. II.

2173



CZEGO CZEKACIE ? Panie i Panowie

Czy nie widzicie, że wszystko co chwila drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary: na płaszcze ubrania, suknie, kostiumy i bieliznę. Wysyłam każdemu dla własnej potrzeby lub na sprzedaż praktyczny, mocny w noszeniu kurt

3 mtr. **UBRANIE** męskie 10.000
na za mkp

Wy. szny gatunek czystej wełny za 15.000, prima 18.000 i ekstra za 22.500 i 25.000 Mkp.

Również są do nabycia po cenach fabrycznych r. szki płó na białego i kolorowego na białinę i pościel: szewioty, wełny, korciki na damskie suknie, wełny na płaszcze, białe, barwione, nici, cągi, chustki ciepłe, obrusy, kapy, pończochy i wiele innych towarów.

Zamówienia adresować: 2243

Skład M. BRYL ŁÓDŹ
fabryczny ul. Piotrkowska 56.

UWAGA: Zamówienia od Mkp. 20.000 wysyła się pocztą za zaliczką. Przy większych obrotach pożądanym jest zadatek. O lewar zamówiony nie podoba się przyjmujący towar z powrotem.

Przyjeżdżających do Łódki prosimy o wzięcie składu.

Nauka i wychowanie

Poszukuje na rok szkolny, na wieś, zde nego energicznego instruktora do dwóch uczniów kl. VI. i II. real. gimn. Oferty list. do Adm. pod „Gubernia“ 2244

Posady i prace.

Przyjmę panią na stancję z utrzymaniem, fortepian w domu. Zgłoszenia do administracji „Spokój“ 2285

Różne.

Uwaga! marszałek wagrów wydekatami cery, masaż głowy przeciw wypadaniu włosów Kosmo Aikołaja 7. 2 79

Poszukuje od września bardzo dobrego umiasteczenia dla ucznia 7 kl. real. gimn. z poważną opieką męską. List. oferty do Adm. pod Olwitel. 2233

Na dostawę nabiału (mleka, masła, sera, jaj) oraz tłuszczów (słoniny, smalcu) zawrze umowy najchętniej z P. P. Producentami Mięski Zakład aprowizacyjny we Lwowie, ul. B. m. l. 21. (Nr. telefonu 212). 2235

Kupno i sprzedaż

Fortepian mahoniowy, krótki krzyżowy zagraniczny prawie nowy, okazuje się sprzedam Łyczakowska 57. l. piętro oficyny Bazylewicz. 2234

Miał węglowy tania sprzeda admin. stracja Kurjera Lwowa, ul. Chorążczyzna 26.

Mieszkania

Poszukuje pokoju z blazami lub bez od 30. września 1922. Zgłoszenia do administracji Kurjera Lwowa, od „Technik“.